

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 grudnia 2016 r.

w 100. rocznicę śmierci św. Brata Alberta Chmielowskiego

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć pamięci św. Brata Alberta Chmielowskiego – powstańca styczniowego, artysty i opiekuna ubogich – w 100. rocznicę jego śmierci.

Albert Chmielowski urodził się w 1845 r. w Igołomi k. Krakowa. Mając zaledwie 17 lat w chwili wybuchu powstania styczniowego w 1863 r., przystąpił do walki o wolność Ojczyzny. Został ciężko ranny w czasie walk, co przypłacił amputacją nogi i niewolą rosyjską. Dzięki staraniom rodziny wydostał się z niewoli i trafił w 1864 r. do Paryża, a następnie, po amnestii z 1865 r., do Warszawy.

Albert Chmielowski studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, gdzie zaprzyjaźnił się ze Stanisławem Witkiewiczem, Józefem Chełmońskim, Aleksandrem Gieryskim, Leonem Wyczółkowskim i wieloma innymi znakomitymi artystami. Z tego okresu pochodzą jego obrazy o tematyce religijnej, w tym najsłynniejszy „Ecce Homo”, przedstawiający Chrystusa Cierpiącego. Stopniowo porzucił malarstwo na rzecz opieki nad potrzebującymi. Zamieszkał w ogrzewalni miejskiej w Krakowie z bezdomnymi, alkoholikami i nędzarnikami, jako ich brat.

25 sierpnia 1887 r. przywdział habit trzeciego zakonu św. Franciszka w Kaplicy Loretańskiej Kościoła Ojców Kapucynów w Krakowie i od tej pory był znany jako Brat Albert. Dał początek, założonym przez siebie, Zgromadzeniu Braci Albertynów i Zgromadzeniu Sióstr Albertynek. Najbardziej znane i odwiedzane są pustelnie obu tych zgromadzeń na Kalatówkach w Zakopanem, tam też znajduje się izba upamiętniająca życie Alberta Chmielowskiego, oraz kościół Zgromadzenia Sióstr Albertynek w Krakowie, w którym znajduje się obraz „Ecce Homo”.

Dewiza życiowa Brata Alberta Chmielowskiego brzmiała: „być dobrym jak chleb”. Ogromny wpływ i autorytet moralny Brata Alberta dawały jego przyjaciółom artystom impuls, by pójść jego śladem. Tylko nalegania Brata Alberta i przypomnienie im, iż mają inne powołanie, zmieniły ich zamiary.

Za wybitne zasługi dla działalności artystycznej i na polu pracy społecznej prezydent Ignacy Mościcki 10 listopada 1938 r., a więc pośmiertnie, przyznał Albertowi Chmielowskiemu Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski.

Postać Brata Alberta Chmielowskiego zainspirowała młodego Karola Wojtyłę do napisania dramatu „Brat naszego Boga”, który powstał w latach 1944–1950.

Brat Albert Chmielowski dosłownie pojmował wezwanie Chrystusa, by być miłosiernym wobec drugiego człowieka i, porzuciwszy wszystko, pójść za Chrystusem. Dzielenie losu z wydziedziczonymi, pozbawionymi dachu nad głową i nędzarzami, a nie jałmużnę uznawał za prawdziwą pomoc. W jałmużnie widział jedynie uspokojenie sumienia bogatych, a nie rzeczywistą pomoc. W uznaniu heroiczności cnót Brata Alberta Chmielowskiego i potwierdzając jego kult, papież Jan Paweł II 22 czerwca 1983 r. ogłosił go na krakowskich Błoniach błogosławionym, a 12 listopada 1989 r. w Rzymie – świętym.

25 grudnia 2016 r. przypada stulecie śmierci świętego Brata Alberta Chmielowskiego, co zbiega się z zakończeniem roku 2016 ogłoszonego przez papieża Franciszka Rokiem Miłosierdzia. W czasie tym szczególnie warto pamiętać o postaci Brata Alberta Chmielowskiego jako tego, który swym życiem najbardziej dobitnie realizował miłosierdzie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do nauczycieli i wychowawców z apelem o popularyzację wśród młodzieży postaci św. Brata Alberta – artysty malarza, powstańca styczniowego i miłosiernego opiekuna najuboższych. Jego życie może być wzorem człowieczeństwa, w którym najważniejsze jest „więcej być, niż mieć”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI